MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 26 LUTEGO 1943r.

/ P o p o ł u d n i o w y ./

I.

Dotyczące Polski.

" RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI" po polsku 25.II.godz.15.1o.
Powtórzenie pogadanek z dnia wczorajszego.Z uwagi na zły odbiór w dniu wczorajszym uzupełniamy sprawozdanie pewnymi charakterystycznymi szczegółami:Jeżeli chodzi o ostatnie przemówienie Leya to doprawdy nie wiadomo czy jest to głupota czy bezgraniczna bezczelność.Czy Niemcy sobie wyobrażają,że Slązacy zapomnieli już szubienice wystawione na ulicach Katowic,że nie pamiętają braci swoich wywożonych krociami do Niemiec,lub pogróżek niemieckich, że traktowani będą narówni z Żydami? A teraz po tym wszystkim wyobrażają sobie, że Slązacy walczyć będą w obronie Niemiec i Führera. Przecież totalna mobilizacja napotyka na opór nawet ze strony uczciwych robotników niemieckich.Lud śląski pragnie jaknajrychlejszej katastrofy w Hitlerii i katastrofę tę może przyspieszyć,ponieważ G.Sląsk wraz z Zagłębiem Dąbrowskim stanowi obecnie dla Niemców jedno z najpoważniejszych źródeł ,z którego czerpią sprzęt wojenny.Za pomocą strajku i sabotażu Slązacy powinni zadać niemieckiej machinie wojennej potężny cios śmiertelny.
Godz.19.55. Odbiór bardzo zły.
Godz.21.o5.- Gen.Sikorski wysłał do premiera Stalina depeszę gratulacyjną z okazji 25- cio lecia armii czerwonej.Na depeszę tę Stalin odpowiedział wyrażając nadzieję,że Kraj nasz i kraj sowiecki zostaną wkrótce wyzwolone z pod hitlerowskiego jarzma.

Oddziały naszych partyzantów w krakowskim obrały sobie ostatnio Arbeitsamty za cele swych napadów.Taktyka ta jest zrozumiała,ponieważ partyzanci niszczą w ten sposób kartoteki robotników,którzy mają być wysłani na roboty do Niemiec.Podobną taktykę stosują już od pewnego czasu partyzanci francuscy,dzięki czemu cała akcja wysyłania robotników do Niemiec została we Francji w wielkim stopniu zdezorganizowana i opóźniona.

Z okazji rocznicy założenia swej zbójeckiej partii,Hitler przesłał na ręce partii nową deklarację,odwoławszy przemówienie oczekiwane przez tzw. weteranów ruchu.Herszt faszystowskich bandytów zapowiada ,że ciężar totalnej mobilizacji spadnie na kraje okupowane.Nie zamierza on oszczędzać Europy skoro Niemcy ,jak powiada, zmuszone są do krwawienia się w jej obronie.Hitler nie mówi już dzisiaj o rzekomej jedności Europy,a nawet stwierdza,że walczyć musi dzisiaj z całym światem.Ta bardzo ostra deklaracja Hitlera jest oczywiście zapowiedzią nowych masowych branek na roboty ,nowej mobilizacji sił w kraju,a nawet nowych energiczniejszych jeszcze prób wcielania Polaków do zbójeckiej armii. Nie ulękniemy się jego pogróżek.Odpowiedzią naszą będzie spotęgowanie walki, zjednoczenie naszych sił ,aby przyspieszyć katastrofę niemieckiego zaborcza.

Partyzanci napadli w Grójcu pod Warszawą na tamtejsze więzienie i wyzwolili kilkudziesięciu rodaków katowanych w tym więzieniu przez gestapowców. Oto jest piękny i godny naśladowania wyczyn.Ze łzami radości błogosławi naszych bojowników matka Polka,która odzyskała w ten sposób syna.Wieść o zwolnieniu rodaków z więzienia w Grójcu,jak również wieść już podana przez nas o podobnie skutecznym napadzie na obóz koncentracyjny w lubelskim,rozeszła się po całym Kraju z szybkością błyskawicy i wywołała ogólną radość.Jest to najlepszym dowodem,że walka nasza odpowiada nastrojom w Kraju.Jest to także apelem dla tych,którzy skłonni byli słuchać głosów "ostrożnych" polityków chcących powstrzymać społeczeństwo nasze od czynu.Kiedyśmy byli bierni,Niemcy korzystali z tej naszej bierności aresztując w samej Warszawie 35.000 ludzi,katując przeszło 100.000 w Majdanku;a [illegible] oddział partyzantów zdecydowanym

czynem pokazał jakie można osiągnąć sukcesy porzucając metody bierności. Jeżeli mała garstka tyle może zdziałać, ile byśmy mieli sukcesów, gdyby ruch nasz partyzancki stał się ruchem masowym! Atakujmy wroga uprzedzając jego ciosy. Walka nasza będzie gwoździem do trumny Hitlera.

MOSKWA po polsku 25.II.godz.23.15.
W odpowiedzi na depeszę gratulacyjną gen. Sikorskiego naczelny wódz sowiecki Stalin, wyraził w swej depeszy nadzieję rychłego wyzwolenia ziem sowieckich i polskich z pod jarzma hitlerowskiego./ podana dosłowna treść depeszy/. Wymiana depesz pomiędzy mężami stanu dowodzi, że panuje między nimi zupełna zgoda co do metod walki i że gen. Sikorski uważa armię czerwoną za armię mającą posłannictwo wyzwolenia wszystkich ujarzmionych narodów od wspólnego wroga. Naczelny wódz Stalin wyrażając nadzieję rychłego wyzwolenia okupowanych jeszcze ziem sowieckich oraz Polski, ma oczywiście na myśli, iż Polska dopomoże zwycięstwu armii czerwonej w ten sam zdecydowany sposób, w jaki pomaga ludność okupowanych ziem sowieckich świetnej armii czerwonej. Jeżeli Kraj nasz stanie do walki, to wszystkie plany niemieckie spalą na panewce. Nikt w Kraju nie uwierzy, że Hitlerowi chodzi o zniszczenie Rosji ze względu na obronę Europy przed bolszewizmem. Czy setki tysięcy chłopów wysiedlowych z lubelskiego reprezentują element bolszewicki? Czy mordowanie masowe Żydów jest walką z bolszewizmem? Czy zakładnicy rozstrzelani w Warszawie byli komunistami? Walka z tak zwanym niebezpieczeństwem bolszewickim, to bajeczka dla głupich i naiwnych dzieci. Sytuacja nasza jest za poważna ażebyśmy wierzyć mieli takim głupim bajkom, - za bolesna abyśmy się dali zwieść przez propagandę goebbelsowską. Bronić się musimy, walczyć, niszczyć wroga gdzie go spotkamy, a wtedy chwiejący się kolos hitlerowski potknie się, upadnie i już nie powstanie.
/Uwaga: komentator polityczny rozgłośni moskiewskiej używa od pewnego czasu zwrotu "w naszym Kraju", mówiąc o Polsce, podczas gdy rozgłośnia kujbyszewska nadając audycje również w języku polskim, mowi o Polsce w trzeciej osobie./

DEUTSCHER VOLKSSENDER po niemiecku 25.II. godz.22.15.
Pociąg przewożący oddziały 271 pp. na front wschodni uległ katastrofie na odcinku Poznań-Kutno w Polsce. Około 200 żołnierzy naszych znalazło przy tem śmierć. Jest tylko jeden przykład i dowodzi, jak nasi naziści potrafili sobie zaskarbić sympatie polskie. Oficjalnie opowiada się nam ciągle, że wszystkie okupowane kraje zostały spacyfikowane. Doprawdy walka toczy się wciąż jeszcze nietylko na froncie ale i za frontami.

RZYM po francusku 25.II.godz.23.45.
W Londynie, siedzibie rządu polskiego, rządu bez państwa, generał Sikorski wymienił depesze gratulacyjne ze Stalinem z okazji rocznicy armii czerwonej. Rząd polski otrzymał był od W. Brytanii gwarancję swych granic, ale Polacy musieli walczyć sami kiedy wybuchła wojna, a Anglia nie udzieliła im pomocy, gdy Sowiety wdarły się na terytorium Polski mimo, że gwarancja Anglii dotyczyła wyraźnie wszystkich polskich granic. Gwarancja angielska była manewrem politycznym; podburzono w ten sposób Polaków do odrzucenia propozycyj niemieckich, dotyczących miasta Gdańska, ażeby sprowokować wojnę. Potem Anglicy opanowali marynarkę polską, a obecnie zmuszają Polaków do prowadzenia walki dla Anglii i dla Sowietów i to właśnie w chwili, gdy setki tysięcy Polaków deportowanych przez bolszewików cierpi i umiera w Rosji. Obecnie gen. Sikorski domaga się uznania przedwojennych granic, ale Stalin nie chce nawet o tym słyszeć. Chce on zagarnąć Polskę tak, jak chce zagarnąć państwa bałtyckie, Finlandię i Rumunię. Stosunki między Polską a Sowietami są naprężone, ale gen. Sikorski nie miał wstydu winszować Stalinowi sukcesów armii czerwonej. Gen. Sikorski nie ma wstydu przemawiać w imieniu Polski tak, jak niema skrupułów w przyjmowaniu poborów, które mu wypłacają Brytyjczycy, - Polakom, zaś pozostał tylko honor.

BERLIN po niemiecku 25.II.godz.22.00.
NPD donosi ze Sztokholmu: Folkets Dagblad omawia w swym artykule zagadnienie Polski i cytuje znanego dziennikarza angielskiego V. Bartlett, który oświadczył w tych dniach, że Anglia zamierza dotrzymać przyrzeczenia danego Polsce. Cała ta afera robi wrażenie wprost idiotyczne. Anglikom udała się już niejedna sztuczka, ale "zwyciężyć wspólnie z Rosją i jed-

nocześnie gwarantować niepodległą i nieokrojoną Polskę" - to napewno przekracza nawet angielskie zdolności czarnoksięskie. Jedyną szansą dla Polski byłoby zwycięstwo niemieckie. Tylko wtenczas Kraj ten mógłby funkcjonować jako państwo "buforowe" pomiędzy mocarstwem niemieckim a rosyjskim.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA po polsku 25.II.godz.17.3o.
Przebywający w Zw.Radzieckim Litwini,którym udało się ewakuować przed nawałą hitlerowską,pracują dzielnie w zakładach przemysłowych i na roli,aby wkładem swoim przyczynić się do zwycięstwa nad wrogami ich ojczyzny.Dnia 21.bm.odbyła się uroczystość,na której przekazano armii czerwonej samolot pod nazwą " Litwa Radziecka". Lotnicy przyjmujący samolot ślubowali walkę najofiarniejszą.Prezes N.W.Republiki litewskiej tow.Paleckius /?/ podkreślił nierozerwalne więzy przyjaźni łączące naród litewski z narodami radzieckimi,które pod dowództwem Stalina doprowadzą do wielkiego zwycięstwa.Starszy leutenent Wileckius/?/ zaznaczył,że samolot ofiarowany przez Litwinów armii czerwonej,uważany będzie za pierwszą jaskółkę wolność narodu litewskiego.Jeden z lotników obiecał wylądować na lotniskuw Kownie.
Zdementowanie wiadomości o podróży delegacji sowieckiej do Watykanu.Wiadomość ta podana przez źródła niemieckie z powołaniem się na rzekomą informację Tassa,jest zwykłym fałszerstwem. Przed kilku dniami korespondent Tassa w Ameryce przesłał do Moskwy artykuł pt:Stosunek Watykanu do sytuacji na froncie wschodnim .Wiadomość ta została przez fałszerzy niemieckich przefabrykowana w odpowiedni sposób ,obecnie SBI stwierdza oficjalnie,że wiadomość o podróży delegacji sowieckiej do Watykanu jest kompletnie zmyślona.

III.

O g ó l n e.

DEUTSCHER VOLKSSENDER po niemiecku 25.II,godz.22.05.,22.15,22.40.
Propaganda nasza karmi nas wiadomościami o rzekomych okrucieństwach jakich się dopuszczają władze sowieckie na jeńcach niemieckich.Zapominają przytem ,że wiadomości takie są bronią obosieczną: wprawdzie pomyślane są jako środek do zastraszenia naszych żołnierzy ,którzy w krytycznych chwilach często mają ochotę oddać się do niewoli,- jednocześnie napełniają niepokojem setki tysięcy rodzin niemieckich ,których członkowie dostali się już do niewoli sowieckiej.Te bajki propagandy niemieckiej rozwiane zostały,obecnie przez korespondenta londyńskiego Times'a który zwiedził obozy jeńców niemieckich w Rosji sowieckiej i stwierdza,że rozmawiał z kilku żołnierzami ,którzy należeli do formacji SS. i którym się powodzi bardzo dobrze.Jeżeli powodzi się dobrze nawet członkom partii,to nie można wątpić,że Niemcom,którzy nigdy do tej wojennej partii nie należeli ,powodzi się w niewoli sowieckiej tym lepiej.
Pożałowania godne są oświadczenia naszej oficjalnej propagandy zawierające astronomiczne wprost cyfry strat sowieckich.Gdyby cyfrom tym uwierzyć,to trzeba byłoby przypuszczać,że armia czerwona składa się obecnie wyłącznie z zabitych.Armia ta zdobyła w ciągu trzech miesięcy więcej terenu,niż zdobył Hitler w przeciągu ubiegłych pięciu,- teren ten jest większy niż Rzesza niemiecka.A przyznać trzeba,że manewr pod Stalingradem przeprowadzony przez "zabitych krasnoarmiejców" był manewrem nad wyraz "żywym".

v e r t e.

IV.

Z ostatniej chwili.

KAIRO po angielsku 26.II.godz.13.35.
F.Gillard BBC-Komunikaty z Kairu obejmować będą w przyszłości jedynie operacje lotnicze przedsiębrane z baz Środkowego Wschodu, podczas gdy wiadomości o operacjach VIII Armii podawane będą w komunikatach kwatery głównej w Algierze.

MOSKWA po angielsku 26.II.godz.13.07.
R.Magidoff, NBC - Niemcy używają dla zwożenia posiłków na front dużej ilości szybowców. Rosjanie rozpoczęli silną ofensywę lotniczą na Cieśninę Kierczeńską.

WASZYNGTON po niemiecku 26.II.godz.13.25.
Ofensywa japońska w Chinach nie poczyniła żadnych postępów, a kontrataki wojsk chińskich zmusiły Japończyków do ewakuowania kilku miejscowości na odcinku Kantonu.

DOTYCZĄCE POLSKI.

BERLIN po niemiecku 26.II.godz.12.36.
DNB donosi ze Sztokholmu: koła emigranckie w Lisbonie dowiadują się z Londynu, że Roosevelt w rozmowie z prez. Brazylii Vargasem, poruszył kwestję osiedlenia 500.000 Polaków w stanie Parana. Churchill i Roosevelt postanowili w Casablanca dać gen. Sikorskiemu tego rodzaju kompensatę za duże części Polski, do których Stalin rościł roszczenia. Stan Parana nadawać się ma do kolonizacji przez Polaków, ponieważ żyje tam przeszło 200.000 polskich kolonistów. Churchill powiadomił niedawno gen. Sikorskiego o tym planie, wspominając, że Roosevelt gotów byłby wpłynąć na rząd brazylijski w tym sensie, aby Polacy w Parana otrzymali pewne autonomiczne prawa.

Godz.13.oo.- Koła berlińskie zwracają uwagę na mowę Morrisona, której treść uważają za zupełną utopię. W przemówieniu Morrisona, podkreślają, iż nie uważał za stosowne napomknąć o tarciach między Sowietami a Polską i Jugosławią.

NPD. godz.11.4o.- Depesze Sikorskiego oraz patriarchy georgijskiego Kalistratusa do Stalina dowodzą, że niektórym mężom stanu drżą już kolana ze strachu. Widocznie rząd brytyjski udzielił Sikorskiemu rady, aby zachować nolens-volens dobre stosunki ze Stalinem. Jak wiadomo Roosevelt przyjął Sikorskiego w Waszyngtonie bardzo chłodno i dał mu do zrozumienia, że Ameryka niema ochoty popierać pretensji polskich wobec Rosji Sowieckiej.

Z Litzmanstadtu /z Łodzi/ donosi NPD: Litzmanstadt doszedł do rozkwitu dopiero gdy w 1827r. 19-tu sukienników niemieckich założyło tam cech sukienniczy. Były okresy kiedy 4/5 ludności było Niemcami. W pierwszych dniach września 1939r. przy przejmowaniu administracji Warthegau znaleziono w okręgu Poznania mniej niż 2.000 Niemców.